

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Adamczewska

Protokolant: sekr. sąd. Agnieszka Popławska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań – Grunwald Artura Matkowskiego

po rozpoznaniu w dniu 24.05.2017r.

sprawy

S. M. oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 190a § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 19 grudnia 2016 roku, sygn. akt III W 855/15

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądza od oskarżycielki posiłkowej J. W. na rzecz Skarbu Państwa zwrot wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym w wysokości 50 złotych i zwalnia ją od opłaty za drugą instancję.

Agata Adamczewska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2016 r. wydanym w sprawie III K 855/15 Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu uznał oskarżonego S. M. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. (k. 134-134v).

Przedmiotowy wyrok Sądu I instancji zaskarżył w części dotyczącej orzeczenia o karze na niekorzyść oskarżonego pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej.

Apelujący zarzucił wyrokowi Sądu meriti rażąco niewspółmierność wymierzonej podsądnemu kary, tj. wydania rozstrzygnięcia mającego zbyt łagodny charakter względem oskarżonego.

Formułując powyższy zarzut odwołujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu S. M. kary 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 (trzech) lat próby (k. 155-159).

W odpowiedzi na apelację pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, obrońca oskarżonego wniósł o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy (k. 171-175).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wywiedziona przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej apelacja okazała się niezasadna.

Tytułem wstępu podnieść należy, iż poczynione w przedmiotowej sprawie przez Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu ustalenia w zakresie stanu faktycznego są w ocenie Sądu Odwoławczego prawidłowe i nie wykazują cech błędu. Nie ma wątpliwości, co do tego, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu. Fakt ten został w sposób bezsporny dowiedziony, co ma odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Biorąc pod uwagę fakt, iż wina S. M. odnośnie popełnienia przez niego zarzucanego mu czynu nie budzi żadnych wątpliwości, również z pełną aprobatą Sądu Odwoławczego spotkało się rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie orzeczonej wobec oskarżonego kary. Wbrew zarzutom apelującego kara orzeczona wobec oskarżonego nie razi swoją łagodnością.

Z rażąco niewspółmiernością w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. mamy do czynienia, gdy przy orzekaniu kar jednostkowych lub kary łącznej nienależycie uwzględniono zawarte w Kodeksie karnym dyrektywy jej wymiaru (art. 53 k.k.). O karze rażąco niewspółmiernej można przy tym mówić tylko wówczas, gdy wymiar ten pozostaje w rażącej dysproporcji w stosunku do kary, jaką zazwyczaj wymierza się za dany czyn, przy uwzględnieniu wspomnianych dyrektyw jej wymiaru. Nie może więc chodzić tutaj o zwykłą nieproporcjonalność, lecz o nieproporcjonalność zasadniczą, której poziomowi w żaden sposób nie da się zaakceptować (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 1974 r., sygn. akt V KRN 60/74). Trzeba pamiętać, że orzekanie o karze ma charakter indywidualny, a proces wyboru i miarkowania właściwej in concreto represji karnej jest w pewnej mierze subiektywny. Dlatego też ustawodawca określając w art. 53 k.k. zasady i dyrektywy modelowego orzekania o karze pozostawia sądowi określony zakres swobody w jej wymierzaniu. Wykładnikiem granic "uznaniowości" sądu jest wskazana w przepisie art. 438 pkt 4 k.p.k. rażąca niewspółmierność kary (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28.02.2013r. II AKa 550/12).

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy w sposób należyty ustalił wymiar kary dla oskarżonego. Orzeczona kara jest karą adekwatną do stopnia winy S. M. oraz rozmiarów społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu. Sąd Rejonowy kształtując jej wymiar w sposób właściwy wziął pod uwagę poszczególne okoliczności obciążające oraz okoliczności łagodzące, co w efekcie doprowadziło do sytuacji wymierzenia kary sprawiedliwej. Wymiar przedmiotowej kary Sąd I instancji należycie uzasadnił w szczegółowym pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy po wnikliwej weryfikacji całokształtu ustaleń Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie nie dopatrywał się okoliczności, które uzasadniają przychylenie się do wniosku pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej i zaostrenie kary wymierzonej podsądnemu zaskarżonym wyrokiem, poprzez orzeczenie kary 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat tytułem próby. Nie można przy tym zgodzić się ze zdaniem apelującego, że kara pozbawienia wolności, za przypisane oskarżonemu przestępstwo, jest niejako karą podstawową. Wręcz przeciwnie - przepis art. 58 § 1 k.k. daje prymat karom wolnościowym wskazując, iż jeżeli ustawa przewiduje możliwość wyboru rodzaju kary, a przestępstwo zagrożone jest karą nieprzekraczającą 5 lat, sąd orzeka karę pozbawienia wolności tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary. Z kolei art. 37a k.k. zmienia ustawowe granice zagrożenia karą, wprowadzając do sankcji grożącej za popełnienie czynu zabronionego z art. 190a k.k. również kary typu wolnościowego.

Podkreślić winno się, że kara orzeczona wobec oskarżonego wraz z obowiązkiem powstrzymywania się od kontaktowania się z pokrzywdzoną oraz zakazem zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 400 m powinna zapobiec popełnieniu przez S. M. nowego przestępstwa. Apelujący nie zauważa, że proponowana przez niego sankcja nie byłaby de facto żadną uciążliwością dla oskarżonego. Jej dolegliwość nie polega na tym, że kara jest rzeczywiście wykonywana, lecz na istniejącym przez okres próby zagrożeniu wykonaniem, mającym pełnić wobec skazanego funkcję ostrzegawczą i hamującą. Kara orzeczona przez Sąd Rejonowy pozwoli natomiast odczuć realnie oskarżonemu skutki popełnionego przez niego przestępstwa.

Nie można pomijać faktu, iż S. M. nigdy dotychczas nie był karany za przestępstwa, a także przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Sąd Rejonowy dokonał wyboru trafnej represji karnej, uwzględniając także zasadę gradacji kary. Aczkolwiek czyn oskarżonego zasługiwał niewątpliwie na potępienie, to jednak inna kara, niż orzeczona w zaskarżonym wyroku, zdaniem Sądu Okręgowego, nie spełniłaby swojej roli. Ewentualne wymierzenie

kary grzywny nie odniosłoby żadnego skutku, gdyż oskarżony nie pracuje i pozostaje na utrzymaniu rodziców. Jeszcze raz należy podkreślić – kara pozbawienia wolności, nawet z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, byłaby karą niewspółmierną za popełnione przestępstwo, a z drugiej strony nie stanowiłaby dla oskarżonego żadnej dolegliwości. Rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku ma postać kompleksową, gdyż z jednej strony zabezpieczy w możliwie najszerszym stopniu interesy pokrzywdzonej, a z drugiej strony nie będzie stanowić dla oskarżonego nadmiernej uciążliwości. Dalsza weryfikacja zaskarżonego wyroku nie dała podstaw do jego korekty.

Zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w związku z tym, że środek odwoławczy wniesiony przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej nie został uwzględniony, oskarżycielka posiłkowa, oprócz kosztów poniesionych już przez siebie, zobowiązana została do zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze. Łączna wysokość tych kosztów (wydatków) wynosi 50 złotych, z czego 30 złotych to koszty uzyskania informacji z KRK, zaś 20 złotych to ryczałt za doręczenia. Jednocześnie na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.), Sąd Okręgowy zwolnił oskarżycielkę posiłkową od obowiązku uiszczenia opłaty za drugą instancję.

Agata Adamczewska